

Unia Egiptu z Libią

przesunięta na później

Na łamach dziennika „Al-Gumburja” — organu Socjalistycznego Związku Arabskiego, Mustafy Badawi, redaktor naczelny tego dziennika pisze, że różnice, jakie wyłoniły się między Egiptem a Libią po „rewolucji kulturalnej” ogłoszonej przez Kaddafiego powodują, iż oba kraje przesunięta na później planowane zjednoczenie. „Nie dojrzały jeszcze warunki, by zjednoczenie nastąpiło tak, jak planowano, pierwszego września br. Warunki wstępne, narzucające specyficzne punkty widzenia lub wymyślone ideologiczne, nie stwarzają najlepszej podstawy dla zjednoczenia” — pisze Mustafa Badawi.

Przemówienie L. Breżniewa

Order Przyjaźni Narodów dla Ukrainy

W czwartek, 26 bm. podczas uroczystego posiedzenia w Kijowskim pałacu kultury „Ukraina” sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew udekorował szandar radzieckiej Ukrainy Orderem Przyjaźni Narodów. Order ten został ustanowiony dla uczczenia 50-lecia ZSRR. W dniach jubileuszu, pod koniec ub. roku, odznaczono nim wszystkie 15 radzieckich republik związkowych.

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew wygłosił przedmówienie na uroczystej akademii w Kijowie.

Wizyta

partyjno-rządowej delegacji DRW

26 bm. był kolejnym dniem wizyty przyjaźni jaka składowa w Polsce delegacja KC Partii Pracujących Wietnamu i rządu DRW z członkiem Biura Politycznego KC PPW i premierem DRW — Pham Van Dongiem. Tego dnia wietnamscy goście opuścili Zakopane i w drodze powrotnej do Warszawy zatrzymali się na krótko w Krakowie. Po serdecznym powitaniu przez gospodarzy ziemi krakowskiej premier Pham Van Dong w towarzystwie I sekretarza KW PZPR — Józefa Klasy zwiedził Wawel i zabytkowe Stare Miasto.

W godzinach popołudniowych delegacja DRW żegnała przez gospodarzy oraz mieszkańców Krakowa udala się do Warszawy.

W godzinach popołudniowych premier Pham Van Dong przyjechał do sali warszawskiej PKiN na spotkanie z blisko 300-osobową grupą młodzieży wietnamskiej studiującej na wyższych uczelniach naszego kraju.

Żołnierze radzieccy pomagają budować baseny na Zdrowiu

Na terenie dawnego miasteczka złotowego, w Parku Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu, na cztery baseny przeznaczono obszar 10,5 ha. W tej chwili praca idzie tu już „pełną parą”. — Tak naprawdę — mówi mi mistrz budowy Stanisław Markiewicz z LPRInz. — to zaczęliśmy dopiero 5 czerwca, gdy przyjechali żołnierze Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Budują baseny razem z nami. Co prawda, nie są to fachowcy, ale pracują bardzo solidnie. Wszystko więc idzie sprawnie, bez przeszkód. — Rozglądam się po terenie. Rzeczywiście, nie ma tu tak dobrze nam znanego budowlanego balaganu. Grupa żołnierzy dowodzi lejtnant Aleksander Pawłowicz Posochow. Zna swoich chłopców na wylot. Prawie wszyscy są z jego plutonu Maję po 20 lat. Przy utwardzaniu ziemi na dnie jednego z przyszłych basenów zastaliśmy młodego chłopca o skończonych oczach. — Tatar? — pytam lejtnanta. — Nie — uśmiecha się. — Grisza Fatachow nie lubi jak się mówi na niego Tatar. Zawsze owwtarza, że jest Tatarin. W mojej grupie — dodaje — wielu jest chłopców z różnych

krańców Związku Radzieckiego. Ten na przykład — pokazuje mi operatora spychacza — pochodzi z Mołdawii. Ja sam zaś — z Dalekiego Wschodu, z Wiadywostoku. — Kogo byście mogli wyróżnić w waszej grupie? — Trudno wybrać. Wszyscy się bardzo starają. Uwzględniłem jak na saperów-kierowców, pracują tu bardzo dobrze. Jednak najlepszymi są chyba Glenadij Gawtoskin, Wasyliej Bienci i Silepan Frunze. Robota pali im się w rękach. — Idziemy do biura budowy. — Trudno przeliczyć pomoc żołnierzy radzieckich — mówi Stanisław Markiewicz. — Przygotowali już właściwie cały teren budowy, zagospodarowali go, załatali wstawili urządzenia sanitarno-szalunkowe pod ścianami basenów. Teraz układają beton na dno basenów. Współpracuje się nam z nimi bardzo dobrze. Sympatyczne chłopaki. Przez kilka tygodni zdążyliśmy się już zaprzyjaźnić. — A co robicie po pracy? — zadaje jeszcze ostatnie pytanie lejtnantowi. — Zwiędzamy miasto. Najbardziej podoba się nam Teatr Wielki no i oczywiście nasze dziewczęta. J. C.



Na spacerze

Cena 50 gr

Łódź, piątek 27 lipca 1973 r.

Rok XXIX

Nr 176 (7666)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Na budowie wodociągu Sulejów — Łódź Do mety już tylko 4 miesiące

Olbryzmia i kosztowna inwestycja, która już w końcu listopada br. (jak ustalono w przyspieszonym harmonogramie) ma dostarczyć Łodzi upragnioną wodę — powoli dobiega końca. Za budowniczymi zbiornika, rurociągu, stacji uzdatniania, oczyszczalni, magistrali rozdzielczych — kawał roboty i olbrzymi wysiłek. To, co pozostało do zrobienia — nie pozwala jeszcze na żadnym z odcinków na zwolnienie tempa. Tak jak przy rozpoczęciu budowy, tak i teraz obowiązują stale rozliczenie ustaleni „od dnia do dnia” przez najwyższy nadzór wykonawczy, jakim jest Rada Budowy Inwestycji Sulejowskiej.

Wczorajsze spotkanie członków rady, któremu przewodniczył wiceprzew. Prez. RN m. Łodzi — K. Krassowski, poświęcone było głównie problemom rozruchu urządzeń technologicznych i przebiegowi prac wykończeniowo — porządkowych. Wrażenie — podobne jak z każdej podobnej wyzycji „poswieconej” konfrontacji dobrej i złej roboty — olbrzymie dysproporcje w zaawansowaniu terminów robót, w samodzielnym rozwiązywaniu problemów, inicjatywie i solidności.

Przy ujęciu wody pozostały już tylko łatwiejsze prace wykończeniowe. Wszystkie urządzenia przechodzą ekspluatującą próbą, a konieczność w obiegu zamkniętym, ale są już gotowe do pracy w ruchu ciągłym.

W Smardzewicach na powstałym już zalewie kołyszą się pierwsze żagliki. Plan I półrocza „Hydrobudowa-1” zrealizowała tu w 123 proc. Na koniec lipca plan roczny będzie wykonany w około 62 proc. A więc dobrze. Już odczuwa się tu jednak brak ludzi, a w związku z tym, niedobór ten będzie rosnąć. Trzeba za wszelką cenę przyspieszyć prace makroinwestycyjne, gdyż to warunki dalsze napelnianie zbiornika. Konieczne jest także przyspieszenie robót przez drogowców.

Jest jej coraz więcej. Ale w związku z opóźnieniem uruchomienia oczyszczalni ścieków, woda w jeziorze nie jest taka (Dalszy ciąg na str. 2)

Weto USA sparaliżowało decyzje Rady Bezpieczeństwa

W czwartek, w trzecim dniu debaty bliskowschodniej w Radzie Bezpieczeństwa, po dramatycznym przemówieniu ministra spraw zagranicznych Egiptu Mohammeda Zajata, Stany Zjednoczone głosowały przeciwko rezolucji, której myśla przewodnią było zapoczątkowanie procesu rokowań w celu znalezienia pokojowego rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego.

Projekt rezolucji zgłoszony przez 8 państw niezaangażowanych domagał się niezwłocznej i pełnej realizacji wszystkich postanowień słynnej już dzisiaj i jednogłośnie uchwalonej rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku. Wskutek zastosowania weta przez USA — jednego ze stałych członków Rady Bezpieczeństwa — rezolucja nie została przyjęta. Wszystkie inne państwa — z wyjątkiem Chin, które w ogóle nie brały udziału w głosowaniu — w pełni poparły rezolucję. Ambascador chiński Hoang Hua oświadczył, że jego delegacja nie weźmie udziału w głosowaniu, ponieważ rezolucja nie zawiera wystarczającego poświadczenia (Izraela).

Przedstawiciel ZSRR ambasador Jakub Malik oświadczył, że delegacja radziecka domaga się bardziej zdecydowanej rezolucji, ale biorąc pod uwagę życzenia Egiptu i Jordani, jak również konieczność pozyskania dla dokumentu maksymalnego poparcia innych państw, postanowiła poprzeć projekt 8 krajów.

Komentarz agencji TASS

Łgarze z Tel-Awihu nie przebierają w środkach

Niektóre agencje zachodnie z uporem godnym lepszej sprawy kolportują brednie o „dostawach cementu radzieckiego do Izraela”. Agencja UPI np. donosi, że rząd Izraela jakoby odmówił zezwolenia prywatnym firmom na import 100 tys. ton cementu ze Związku Radzieckiego, mający dopomóc w zlikwidowaniu niedostatków mieszkań w Izraelu — pisze Agencja TASS.

W związku z tym nie od rzeczy będzie przypomnienie repliki radzieckiego dziennika „Izwestia”, opublikowanej już 20 lipca — na cztery dni przed wspomnianą „decyzją” Izraela.

„Działacze polityczni w Tel-Awihu od dawna już mają wprawę w fabrykowaniu wszelkiego rodzaju bredni. Tym razem jednak jak się wydało, zamierzają pobić własne rekordy. „Kaczka” wypuszczona z Tel-Awihu i usłudze podehwycona przez korespondentów Agencji Associated Press w Jeruzalemie dotyczy cementu. Autorzy „kaczki” z aptekarską dokładnością wyliczyli nawet jego ilość: równo 100 tys. ton. Taki właśnie ładunek, według stwierdzeń rzecznika rządu Izraela, zostanie jakoby dostarczony na początku sierpnia do izraelskich portów ze... Związku Radzieckiego. Puszczając wodze fantazji, łgarze z Tel-Awihu oświadczyli, że „otrzymany” cement zostanie przeznaczony na budowę mieszkań dla emigrantów-Zydów ze Związku Radzieckiego”. Dlaczego nabił sobie cemen-

tem głowę rzecznik Izraela, który puścił w świat to oszczerstwo? Odpowiedź jest jasna: propagandzie Tel-Awihu wychodzi za skóry, aby przedstawić wypaczone obraz polityki ZSRR wobec rozwiązania problemu bliskowschodniego i rzucić cień na stosunki radziecko-arabskie. Właśnie nie istniejącym cementem pragnęliby związać pięknymi fundamentami swej awanturach politycznej, która zawiodła ich do politycznej izolacji na arenie międzynarodowej. W Tel-Awihu widocznie liczy się na to, że posiadane ziarna kłamstwa wykiełkują w tych kołach reakcyjnych, w których głosy dzwędzą unisono w zgodnym antyradzieckim chórze imperializmu i syjonizmu.

Najwidoczniej nie najlepiej mają się interesy Izraela, dostawców fałszu politycznych, skoro uolekają się do tak prymitywnych i sztych grubymi rękami wymysłów — kończy Agencja TASS.

„Mars-5” na orbicie

Zgodnie z programem badań przestrzeni kosmicznej i planet systemu słonecznego w dniu 25 lipca 1973 r. o godz. 21 min. 58 czasu moskiewskiego wysłano w Związku Radzieckim automatyczną stację międzyplanetarną „Mars-5”.

58.500

indeksów zostało już rozdzielonych. W uczelniach pozostało jeszcze blisko 2500 nie wykorzystanych miejsc. Jednocześnie, mimo zdania egzaminów wstępnych, nie gęsto przyjętych na studia z racji braku miejsc. — Sytuacja ta nie ulega w zasadzie żadnej zmianie od dłuższego czasu. Do uczelni zgłasza się rokrocznie przeciętnie dwa razy więcej chętnych niż można przyjąć. Jest to idealna proporcja dla prawidłowej selekcji. Jednakże rozkład zgłoszeń na poszczególne kierunki studiów wcale nie idzie w parze z liczbami wolnych miejsc ustalonych na podstawie planów rozwoju gospodarki i kultury. W rzeczywistości więc na paru kierunkach studiów jest dziesięć razy więcej chętnych niż można przyjąć, a na innych brakuje kandydatów. Jest to niezdrowa sytuacja, mocno utrudniająca racjonalną selekcję kandydatów. Na jednym bowiem kierunku nie przyjmują się na studia nawet tych, którzy zdają egzamin na piątki i czwórki. Na innych natomiast nawet słaby trójkiowiec ma zapewniony indeks.

Wina za ten stan rzeczy obarcza się młodzie — że wybiera studia zbyt pochopnie, rodziców — że zmuszają swoje dzieci do podejmowania intrzytanych materialnie studiów, np. lekarskich i prawnych szkole średnie — że nie kształtuje właściwie zainteresowań młodzieży. Szkoła wyższa znajduje się w tym układzie poza zasięgiem krytyki, bo i jakie można mieć do niej pretensje o to, że ma stanowczo, za dużo lub stanowczo za mało zgłoszeń? A

AKCJA INFORMACYJNA

— to zadanie uczelni. W okresie poprzedzającym składanie dokumentów szkoły średnie powinny być dostojnie zasypane najrozsądniejszymi informatorami opracowywanymi przez uczelnie. Zawarte w nich powinny być dane o

warunki te spełniane są tylko w akademiach medycznych przeprowadzających egzaminy testowe. W pozostałych uczelniach otrzymywanie indeksów często bardziej zależy od tzw. szóstki niż od faktycznie posiadanej wiedzy i możliwości intelektualnych. Ponadto egzaminy wstępne powinny być w miarę możliwości wspólne dla jak największej liczby kierunków studiów. Tak np. w uczelniach technicznych, gdzie wszyscy kandydaci zdają identyczne egzaminy można byłoby sporządzić jedną uczelnianą listę, na której znalazłby się wszyscy z najlepszymi ocenami. Korzystniejsze byłoby bowiem przesilenie z elektroniki 60 kandydatów z ocenami powyżej 4,1, dla których nie starczy już miejsc np. na transport, gdzie nikt nie osiągnął tak wysokich ocen, niż odesłanie tych 60 kandydatów z kwitkiem i przyjęcie słabych trójkiowców na transport.

WYMAGANIA SZKOŁY WYSZEJ I ŚREDNIEJ nie mogą być różne. Od czasu zdania matury do czasu przystąpienia do egzaminów wstępnych mija bowiem tylko 1 miesiąc. Uczelnie powinny więc przygotowywać zadania i pytania wyłącznie w oparciu o programy nauczania w szkołach średnich. Najprawdopodobniej w ciągu najbliższych paru lat system rekrutacji do szkół wyższych nie ulegnie radykalnej zmianie. Będzie on tylko systematycznie ulepszanym i będzie się zwiększał z roku na rok liczbą miejsc w uczelniach. Już dzisiaj jednak trzeba przypomnieć, że tylko kandydaci dobrze zdający egzaminy mają zapewnione indeksy.

Wnioski z rywalizacji o indeksy

EGZAMINY WSTĘPNE — wymagają wprowadzenia zasad gwarantujących standardyzację wymagań wobec wszystkich kandydatów i obiektywność ocen. Jak na razie —

Gdzie jest mama?



CAF-Ochymak

Pasażerowie porwanego samolotu odlatają do Tokio

Dwa japońskie samoloty pasażerskie typu „DC-8” przybyły w czwartek rano do Benghazi w Libii, aby zabrać pasażerów uprowadzonego i zniszczonego przez porwaczy samolotu Japońskich Linii Lotniczych „Boeing 747”. Większość pasażerów uda się do swego pierwotnego celu podróży, czyli do Tokio.

Tymczasem w Nowym Jorku trwają obrady Komitetu ONZ do spraw międzynarodowego terroryzmu. Przedstawiciel Japonii oświadczył, że ostatni paadek porwania samolotu japońskiego świadczą, iż obecnie istnieje pilna konieczność zastosowania nowych środków bezpieczeństwa przez towarzysza lotnicze, zarówno na trasach międzynarodowych, jak i krajowych.

Nowoczesny rower turystyczny

W Zjednoczonych Zakładach Rowerowych „Romeo” w Bydgoszczy wtrwają prace nad konstrukcją nowego, pierwszego w Polsce roweru turystycznego z „prawdziwego zdarzenia”.

Wytwarzane dotychczas modele nie w pełni odpowiadały potrzebom. Przed wyruszeniem na dłuższe trasy turyści musieli dokonywać powolnych przebiegów m. in. w bagażniku. Nowy typ pojazdu — według wstępnych założeń projektantów — oparty ma być na modelu „Rekord”. Posiadać będzie dwie przyczepki — przednią i tylną. Dotychczas tego typu rozwiązanie stosowano w rowerach wysięgowych.

MARIANNA SZYMUSIAK

Wiecha na drugim skrzydle Zamku Królewskiego

Budowniczo Zamku Królewskiego w Warszawie zakończył kolejny ważny etap prac...

Trudnego dzieła odtworzenia zegara dla wieży zygmunto-wskiej podjął się 26-osobowy zespół specjalistów...

Delegaci młodzieży polskiej wyjechali do Berlina

Uroczysty apel zakończył 26 bm. w Krakowie kilkunasto-dniowe zgrupowanie delegacji polskiej młodzieży...

Rozpoczęła się operacja „Odjazd”. Z Krakowa młodzieńcy wyruszyli 25 autokarami - oświetlone udekorowanymi festiwalowymi emblematami i godłami polskiego ruchu młodzieżowego...

500-osobowa ekipa festiwalowa zaszła na granicy 110-osobowa grupa delegatów - młodych polskich artystów oraz 60-osobowa grupa młodych sportowców.

Na budowie wodociągu

(Dokończenie ze str. 1)

jaką powinna być. Odpowiedzialność za straty z tego wynika (kto wie czy nie trzeba będzie zbiornika opróżnić i jeszcze raz napęścić) - spada na sprawców opóźnień na budowie oczyszczalni. W Koncepcji termin uruchomienia przesunięto z 30 czerwca na 30 września...

Wiele jest jeszcze podobnych problemów. Konieczne jest przyspieszenie prac w samej Łodzi na przyjęcie wody do sieci. Problemem stała się już ochrona zbiornika - sanitarно-порządkowa. Powstał też (dotąd nie obsadzony) wielki front robót dla czynnych społecznych przy porządkowaniu i upiększaniu terenów wielkiej inwestycji.

kazującego wodę do Łodzi byliśmy świadkami przygotowań do generalnej próby - dziś rano spity zostanie jego ostatni odcinek, a 2 sierpnia cały rurociąg będzie można napęścić „pilczanką”.

Wczorajsze posiedzenie Rady Budowy poprzedziło spotkanie załogi budowy zbiornika. Zmarły na posterunku kierownik odcinka „Hydrobudowy-1” - inż. A. Gaertig, odznaczony został pośmiertnie przez Radę Państwa Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

M. KRAJOWNA

Samorząd mieszkańców tematem narady aktywu związkowego Łodzi i województwa

W związku ze zbliżającą się kampanią wyborczą do organów samorządu mieszkańców, odbyła się wczoraj narada robocza aktywu związkowego Łodzi i województwa.

Sekretarze LK i WK FJN - A. Wesołowski i H. Przybylski zapoznali zebranych z aktualnym stanem realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie umocnienia i rozwoju samorządu mieszkańców w Łodzi i województwie...

W naradzie uczestniczyli również przedstawiciele Wydziału Organizacyjnego KL i KW PZPR.

Przemówienie L. Breźniewa

(Dokończenie ze str. 1)

rocznym. Znacznie wzrosła wydajność pracy, główny wskaźnik skuteczności wysiłków narodu. Cztery piąte całego przrostu produkcyjnego przemysłowej uzyskano właśnie dzięki podniesieniu wydajności pracy.

Obecnie można powiedzieć, że sytuacja w rolnictwie przedstawia się w roku bieżącym znacznie lepiej niż w roku ubiegłym. Ogólnie biorąc, możemy oczekiwać niezłych wyników - powiedział Leonid Breźniew.

Partia będzie nadal robić wszystko co możliwe dla realizacji programu podniesienia stopy życiowej narodu, zaspokojenia jego potrzeb socjalno-bytowych. Jest to nasz niezmienny kurs, ustalony przez XXIV Zjazd partii i opierający się na osiągnięciach narodu dzięki nieugiętej waleczności go w życie.

Leonid Breźniew stwierdził, że dla sytuacji międzynarodowej w obecnym okresie charakterystyczne są sukcesy leninowskiej polityki pokojowej, realizowanej przez Związek Radziecki i inne bratnie kraje. Wszyscy jesteśmy świadkami tego, jak najważniejsze założenia polityki zagranicznej, ustalone przez państwa socjalistyczne i międzynarodowy ruch komunistyczny w ostatnich latach, między innymi w programie pokoju zaoprobowanym przez XXIV Zjazd KPZR, przekształcają się w czyn.

Leonid Breźniew stwierdził, że odczuwa się obecnie wyraźnie zmianę atmosfery na świecie, a narody cieszą się większym spokojem. Uzdrowienie stosunków między takimi wielkimi państwami świata socjalistycznego i kapitalistycznego, jak Związek Radziecki z jednej strony, a Francją, NRF i Stany Zjednoczone - z drugiej, zapoczątkowało w znacznej mierze doniosły, korzystny przełom w sytuacji międzynarodowej.

Estrada wróciła z NRD

Przed kilkoma dniami informowaliśmy o pierwszych zagranicznych koncertach Estrady Łódzkiej. Najpierw z okazji dnia prasy niemieckiej zespół wystąpił w Karl-Marx-Stadt, a w nocy z 21 na 22 lipca nowy program estradowy przedstawił w Rudolfsstadt przed publicznością.

ścią polsko-niemiecko-radziecką. Nasi artyści gościli w Rudolfsstadt na zaproszenie dyrekcji kombinatu chemicznego współpracującego z Łódzką „Amilana” i szkolącego dla niej kadry techniczną.

18-osobowy zespół przygotował program w języku polskim i niemieckim na miejscu opracowując konferansjeńskie jeszcze w języku rosyjskim. Bowiem i grupa gości z ZSRR oglądała naszych estradowców. Trzydziesięciu program, o charakterze poważnym i rozrywkowym spotkał się z dużym aplauzem publiczności. Szczególnie zespół wokalny „Kamerton”, piosenkarka B. Wandowska; J. Konrad oraz Cz. Zieliński popijający się sztuczkami cyrkowymi, przypadli do gustu zgromadzonej widowni. Zagraniczną start Estrady udeśli się. Jesienią zespół nasz wyruszy jeszcze raz na wojakże po NRD. Wystąpi także w ZSRR.

Red. ZYGMUNTOWI FOLTYNYSKIEMU wyrazi serdecznego współczucia z powodu zgonu MATKI składają: ŁÓDZKI ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH RSW - PRASA - KSIAŻKA - RUCH ŁÓDZKIE WYDAWNICTWO PRASOWE

Kronika wypadków

W ŁZRMIE przy ul. Elektrycznej 6 smiertelnemu wypadkowi uległ 32-letni Miroslaw K. (Wojska Polskiego 5), który nie mając uprawnień uruchomił jedną z maszyn.

W autobusie MPK na ul. Gagarina upadła podczas ha-

mowania Marianna P. lat 69 (Rydzia 7). Poszkodowana z urazami głowy przewieziona do szpitala.

Kierowca „Wartburga” IW 5704 nieostrożnie wjeżdżając się do ruchu spowodował zderzenie z „Fiatem” 6124 IS. Ofiar nie było, straty ok. 7.000 zł.

Przy zbiegu ulic Więcowskiej i Gdańskiej, kierowca „Fiatu” z Wrocławia XS 0228 spowodował zderzenie z „Fiatem” IT 4249. W wypadku pasażerka z Wrocławia doznała obrażeń. Straty ok. 5.000 zł.

Na trasie kolejowej Łask - Dobroń pod koła pociągu dostał się Jan M. lat 34. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Trzykrotnie wzywano wczoraj funkcjonariuszy MO do osób, które mieszkając samotnie zmarły nagle. Zwłoki pozostały przez kilka dni w mieszkaniach. Wypadki takie są notowane przy ul. Wacława 14, Franciszka 54 i Rzgowskiej 12. Zmarli byli osobami w podeszłym wieku.

POGODA

Dzisiaj w woj. łódzkim zachmurzenie duże, z okresowymi rozpodgiedeniami, miejscami przeletne opady a lokalnie możliwe burze. Temperatura minimalna w granicach 10-13 st. C, maksymalna 18-21 st. C. Wiatr słaby, w ciągu dnia umiarkowany z kierunków zachodnich. Jutro pogoda bez zmian. Słońce zajdzie dziś o godz. 19.42, a jutro wrzędzie o 3.58. Imieniny obchodzą Julia i Natalia.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Kiedy stawić na „wybrańca“?

Prawda jest, że nie nie zyskało piłkarstwo okręgu łódzkiego w wyniku reorganizacji systemu rozgrywek ligowych, jakie będzie obowiązywał od nowego sezonu.

biegał się o ten awans mistrz łódzkiej klasy okręgowej. Który z 16 dostąpi tego zaszczytu - zdecydowanie dotychczasowy zdobywca jest w chwili obecnej rywalizacji o najwyższą pozycję w tabeli klasy okręgowej.

Nie możemy więc zgodzić się z niektórymi głosami, postulującymi działaczom ŁOFPN wytypowanie już teraz jednego z tylko „wybrańca”, podporządkowanie mu wszystko, a więc: jak najlepsze warunki szkoleniowe i kadrowe. (Chodzi m. in. o zapewnienie owemu „wybrańcowi” w miarę potrzeb wszystkich wartościowych zawodników).

Naszemu zdaniem - prawo do zdobycia mistrza okręgu (premiowanego - jak zaznaczyliśmy już wyżej, ubieganiem się o awans do II ligi) powinno być jednakowe dla wszystkich zespołów. A jeśli już potem, w trakcie rozgrywek, okaże się, że największe szanse ma określony kandydat - dopiero wówczas powinno się stawić na niego, udzielając mu pełnej pomocy na wszystkich odcinkach. Bez różnicy, czy też z wojewódzkich drużyn.

Czy R. Szurkowski zda egzamin na torze?

Najlepszy polski szosowiec, trzykrotny zwycięzca Wyścigu Pokoju R. Szurkowski zapowiedział start w mistrzostwach świata nie tylko na szosie, ale również i na torze. Sprawdzaniem zdolności Szurkowskiego jako torowca będą mistrzostwa torowe Polski, które rozpoczyna się już w nadchodzący poniedziałek w Warszawie na Nowych Dynasach.

Naszemu zdaniem - prawo do zdobycia mistrza okręgu (premiowanego - jak zaznaczyliśmy już wyżej, ubieganiem się o awans do II ligi) powinno być jednakowe dla wszystkich zespołów. A jeśli już potem, w trakcie rozgrywek, okaże się, że największe szanse ma określony kandydat - dopiero wówczas powinno się stawić na niego, udzielając mu pełnej pomocy na wszystkich odcinkach. Bez różnicy, czy też z wojewódzkich drużyn.

I to jest chyba jedyna i najstosowniejsza droga, zmierzająca do zabezpieczenia w przyszłości interesów polskich szosowców okręgu. Droga, która zbiega na jest z zasadą wspólnoty interesu sportu Łodzi i województwa. Pierwszy krok w tej dziedzinie już uczyniono, powołując do życia jedną wspólną sportową władzę administracyjną. Przedsięwzięcie ze wszelkim szacunkiem, idea którego jest likwidowanie wielu występujących w przeszłości (a jeszcze i obecnie) antagonizmów i sztucznych podziału w sporcie na Łódź i województwo.

W SKROĆ

W zakończonym w Sofii międzynarodowym turnieju w koszykówce juniorki Polki zajęły 3 miejsce za Bułgarią i Jugosławią.

Natomiast gorzej wiedzie się ich kolegom na ME we Włoszech. Polacy przegrali z ZSRR 57:68.

Wielokrotny mistrz Polski w kajarkarstwie górskim S. Karpianak zapowiedział próbę przełamywania pod prąd Dunaju na odcinku od Nowego Sącza do Krościenka (ok. 100 km).

Na rozpoczętym w Konstancji międzynarodowym turnieju polskie siatkarki przegrały z Japonią 0:3.

We wczorajszym meczach towarzyszących padły wyniki: Górnik Z. - Górnik Czerwona 5:0, Motor L. - Radnicki Nisz 0:1, a GKS - Hutnik 1:0.

Finał chuligańskich wybryków

Przed Sądem Powiatowym w Szczecinie zakończył się proces przeciwko 12 uczestnikom chuligańskich zajęć, jakie miały miejsce w maju br. po meczu pierwszoligowym Pogon - ŁKS.

11 oskarżonych skazanych zostało na kary pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 2 lat, z zawieszeniem na okres dwóch bądź trzech lat. Większość z nich zobowiązana została do zapłacenia na rzecz PCK od tysiąca do 3 tys. złotych.

Jeden z oskarżonych skazany został na rok pozbawienia wolności bez zawieszania.

Wyrok nie jest prawomocny. Prokurator zapowiedział rewizję.

Utrzymanie 8 miejsca celem łódzkiej ekipy

Telefon własny „DL”

Kiedy wczoraj, na kilkanaście minut przed godz. 22 uzyskaliśmy telefoniczne połączenie z kwatery łódzkiej ekipy w Krakowie na większości spartakiadowych aren trwały jeszcze zaćmione walki.

Jak można ocenić dotychczasowy występ naszych reprezentantów? - Od tego pytania zaczęliśmy rozmowę z szefem łódzkiej ekipy ROMANEM BALCERZAKIEM.

Nie mamy jeszcze wszystkich wyników „czwartkowych”. Stąd też ograniczamy się do próby wstępnej oceny występów naszych dziewcząt i chłopców po podsumowaniu śródogodowego dorobku - powiedział nasz rozmówca.

W oświetlonej rano nasza ekipa miała już na swoim koncie 44,5 pkt, co dało nam 8 miejsce w ogólnej punktacji. Utrzymało to miejsce do końca trwania spartakiady - to główny nasz cel.

Na placu boju pozostały jeszcze m. in.: koszykarki (niestety przegrały wczoraj z Rzeszowem 56:60), zespoły dziewcząt i chłopców w pilce ręcznej, dziewczęta w piłce nożnej oraz szermierze. Wiele obiecyujemy sobie po występach bokserów z którymi aż 9 na 11 wywalczyło ćwierćfinały (tylko samo co Warszawa). Liczymy także na kolaryzacji szosowców, którzy obok II zrehabilitować się za niepowodzenia na torze. Chociaż chciałbym dodać - powiedział nam dalej R. Balcerczak, że i w pozostałych ekipach ogłoszono pełną mobilizację.

W trudnej sytuacji znajdują się łódzcy piłkarze. Po wygraniu z Krakowem 3:0 (a nie porażce, jak mylnie podaliśmy wczoraj) gospodarze spartakiady złożyli protest za wprowadzenie do gry przez trenera Jo-

dzian 3 zawodnika (regulamin przewiduje tylko dwóch). Decyzją komisji sędziowskiej mecz zostanie powtórzony w niedzielę. Obok tej smutnej wieści mamy i bardziej radosne.

Pięknym sukcesem zakończył swój występ lodzianin SADOWSKI, zdobywając wynikiem 62,66 m złoty medal w rzucie oszczepem. Brązowy medal w strzelaniu wywalczył Trzandek.

A oto pozostałe wyniki lodzian, które udało nam się uzyskać do chwili zamknięcia gazety.

W tenisie stołowym parą dziewcząt Klebowska - Tomczyk wywalczyła srebrny medal, a brązowy również w deblu chłopców Kasprzyk - Sierwiński.

W Grenoble i Tampere

Trzy polskie załogi znalazły się już w finale kajarkarskich MŚ rozgrywanych w Tampere. Do półfinałów weślę wszyscy nasi reprezentanci z wyjątkiem J. Piłtury z C-1.

Niezbędny pomyślnie wystartowali na 400-metrowych MŚ w strzelaniu na 70 m w pierwszej 10 nie ma żadnej Polki. Wśród mężczyzn jedynie W. SZYMANCZYK uplasował się na 1 miejscu.

W tym roku na remonty szkół przeznaczono 56 mln zł, co powinno wystarczyć na odnowienie 115 budynków...

115 szkół w remoncie

klas. Do Technikum Energetycznego przy al. Politechniki Spółdzielni im. Nowotki...

Domy „na złom” to tylko pierwszy etap...

W środę wieczorem zawalila się oficyna domu przy ul. Narutowicza 3. Dom był pusty, lokatorów wyprowadzono już dawno...

Oficyna przy ul. Narutowicza 3 jest przykładem, że nie zawsze po wyprowadzeniu lokatorów następuje szybka rozbiórka starego domu...

REFLEKTOR po Łodzi

TROCHE TĘŻSZE TEŻ ISTNIEJA... „Reflektorku, może ty coś poradziś? Przypomnij komu trzeba, że nie wszystkie kobiety mają sylwetkę słynnej modelki angielskiej Twigg...

PODOBNO MONTERZY... Po notatce o kłopotach i naprawie miksera telefonował do nas p. Henryk Maciejowski (Gdańska 74) i powie...

W SPRAWIE SZKRABA „Panie Redaktorze! Gdzie zdobyć, głośno swego czasu reklamowane, piętuski do jednorazowego użytku? Za kilka dni mam tambar...

W niedziele w Salejowie Mały Turniej Miast

Organizują inni turnieje miast, to możemy i my - do takiego wnosku doszli członkowie Zarządu Zakładów ZMS przy Łódzkich Zakładach Kserotechnicznych „Predom - Prexer”...

Śladem naszych artykułów

W Grotnikach Zarząd Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w...

spaczkami po sklepach WP HOŁ

W ostatnich dniach dużym zainteresowaniem cieszą się artykuły poświęcone OBNIŻKA CEN OBJĘTA RÓWNIEM BRANŻE OBUWNI-CZA I GALANTERII SKORZĄNA...

po „Dzienniku” - kontrola po kontroli - wnioski i nadzieje

Łódź, oddział w Aleksandrowie, bardzo szybko zareagował na nasz artykuł pt. „Niedziela w Grotnikach - Nieduany weekend”, w którym pisaliśmy o poważnych niedociągnięciach w pracy agenta, prowadzącego restaurację „Leśniczanka”...

Natychmiast po ukazaniu się artykułu wydelegowano do Grotnik przedstawicieli na kontrolę „Leśniczanki”. Agenta zobowiązano m. in. do zwiększenia obsługi kelnerskiej w okresach nasilenia napływu konsumentów...

Wybrałem się z rodziną do Zakowic. Piękna miejscowość i odpocząć można, ale aby zaspokoić głód i pragnienie, trzeba czym prędzej wracać do domu...

List Czytelnika Do Zakowic i Andrzejowa - tylko z własną „wałówką”

Red. Jerzy Kraakowski krytykuje - i słusznie - „niemiła drobiazgi” spostrzeżone podczas weekendu w Wiśniowej Górze, Chwałka Bogu, że przeżawa „dobre wrażenie” i trzeba wierzyć, że mankamenty te będą usunięte...

Tego zamka nie wylamiamy...

6 marca br. po północy Andrzej Waliszek lat 22 (ul. Żywotna 51) i Henryk Kalasz lat 21 (ul. Tuszyńska 144) dokonali włamania w sklepie PSS u zbiegu ul. ul. Tuwima i Wysokiej...

Chuligani na Kaczeńcowej

Ostatnio późnym wieczorem oficer dyżurny KM MO zaalarmowany został wiadomością że na ul. Kaczeńcowej dwóch chuliganów bije mężczyznę. Natychmiast wysłano tam radiowóz. Funkcjonariusze MO zatrzymali Wacława T. (zam przy ul. Lanowej) Okazało się że on wraz ze swoim kolegą Grzegorzem W. (z zam przy ul. Liniowej) zaczęli przechodzić ulicą Kaczeńcowa mężczyznę i wykorzystują fakt, że tamten był w stanie nieprzytomnym - zabrali mu portfel z dokumentami i pieniędzmi (800 zł) i pobli go dotkliwie...

Adres „Reflektorka”: „Dziennik Łódzki”, 90-103 Łódź, Piotrkowska 56. Telefony: 341-10 i 337-47.

Ojciec 5-miesięcznego szkraba

Table with columns: WAZNE TELEFONY, TEATRY, MUZEA, LÓDZKIE ZOO, PALMIARNIA - nieczynna, KINA, BALTYSK - „Odstrzał” USA, LUTNIA - „Odstrzał” (USA) od lat 16, 17, 19, 30; POLONIA - „Świadek koronny” od lat 18, 19, 30; WISLA - „Droga do Saliny” od lat 18, 19, 30; WŁOKNIARZ - „Pojedynek na wietrze” od lat 18, 19, 30; WOLNOSC - „Wódz Indian Tecumseh” (NRD) od lat 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 30; ZACHĘTA - nieczynna; STYLOWY-LETNIE - „Szpieg Szoguna” (jap.) od lat 18 - godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne); TATRY-LETNIE - „Śledztwo skończona, proszę zapamiętać” (włos.) od lat 18 godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne); LDK - „Z zimną krwią” (USA) od lat 18, godz. 14, 15, 16, 17, 18, 19, 30; STYLOWY - „Jeziro osobliwości” (A) (pol.) od lat 14, godz. 15.30, 17.45, 20; STUDIO - „Małżonkowie roku II” (fr.-rum.) od lat 14, godz. 17.45, 20; TATRY - „Człowiek stamtąd” (radz.-szwedz.), od lat 14, godz. 10, 12, 14; POZEGNANIE

CO GDZIE KIEDY

MŁODA GWARDIA - „Godzilla kontra Hedora” (B) (jap.) od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; MUZA - „Jeźdźcy” (USA) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20; OKA - „Port lotniczy” (USA), od lat 14, godz. 13.15, 15, 19; POLESIE - „Na krawędzi” (pol.) od lat 14, godz. 17; „Fraulein Doktor” (jap.-NRF), od lat 18, godz. 19; POPULARNE - „Pojedynek rewołwerowców” (USA), od lat 16, godz. 17.19; PRZEDWIOSNIE - „Roztargniony” (fr.), od lat 14, godz. 16, 18, 20; PIONIER - „Klan Sycylijskich” (franc.) od lat 16, godz. 15.30, 20; POKOJ - „Wspomnienia z przeszłości” (NRF), od lat 14, godz. 16, „Przemiana” (franc.), do lat 16, godz. 18, 20; REKORD - „Poszukiwany - poszukiwana” (B) (pol.), od lat 14, godz. 16, 18, 20; ROMA - „Tylko wtedy gdy się śmieje” (ang.), od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; SOJUSZ - „Dzielnicy wojak Rosimo” (jap.), od lat 14, (B) godz. 17.45, 20; STOKI - „Mordercy w imieniu prawa” (fr.), od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20; SWIT - „Gangsterski walc”

